

Kochaj mnie i dotykaj – Tomasz Żółtko

Dawnych mistyków ludzkiej duszy pieśń
Księżycy ciemna strona
Słońce zabija na raty nas w nadfiolecie
Schodami do nieba zacząłem się piąć
Tam nie ma autostrady
Myślę o tobie, a ptakiem jest myśl, zbytek słów
Me światy są obce bez nocy i dnia
Tam wiersze z obłądu powstają
Lecz póki tu jestem, proszę
Kochaj mnie, dotykaj mnie

Dotykaj delikatnie, bezszelestnie ciepłem palców
Dotykaj aksamitnie, rzęs pokłonem, nie przestawaj
Dotykaj całowaniem i oddechem tak, jak lubisz
Dotykaj smugą włosów niby muślin,
bólowi zadaj ból

Kochaniem, samotność można wypić do dna
choć to trudne
Miłość prawdziwą daje tylko Bóg i zrozumienie
Wszędzie Go szukam, dla Niego chcę żyć
Wbrew potępieniom
Tęsknię za ciszą bezludnych wysp, dzikich plaż
Me światy są obce bez nocy i dnia
Tam wiersze z obłądu powstają
Lecz póki tu jestem, proszę
Kochaj mnie, dotykaj mnie

Dotykaj delikatnie, bezszelestnie ciepłem palców
Dotykaj aksamitnie, rzęs pokłonem, nie przestawaj
Dotykaj całowaniem i oddechem tak, jak lubisz
Dotykaj smugą włosów niby muślin, bólowi zadaj ból

Wiem, że chcesz wspólnych snów dam Ci je
Nie bój się, nie bój się
Dziwne jest piękne wciąż twierdzę tak gorsząc dewotów

Na urodziny sam sobie dziś dam znak pokoju
Kochaniem, samotność mnożna wypić do dna choć to trudne
Więcej nic nie mów, tylko przytul się, dotykaj mnie

Dotykaj delikatnie, bezszelestnie ciepłem palców
Dotykaj aksamitnie, rzęs pokłonem, nie przestawaj
Dotykaj całowaniem i oddechem tak, jak lubisz
Dotykaj smugą włosów niby muślin, bólowi zadaj ból

Dotykaj delikatnie, bezszelestnie ciepłem palców
Dotykaj aksamitnie, rzęs pokłonem, nie przestawaj
Dotykaj całowaniem i oddechem tak, jak lubisz
Dotykaj smugą włosów niby muślin, bólowi zadaj ból

I więcej nie mów nic, kochaj mnie jestem Twój



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych